



Sprawdź, czy jesteś piratem komputerowym

data aktualizacji: 2014.07.07



Piractwo to w Polsce przestępstwo ścigane z urzędu. Możliwe są też postępowania na drodze cywilnej. Co wolno, a czego nie wolno bezpłatnie ściągać z sieci w świetle obowiązującego prawa? Sprawdź, czy przypadkiem nie uprawiasz piractwa internetowego.

Oberzałeś film w internecie – nie jesteś piratem

Takie zachowanie nie wyczerpuje znamion piractwa. Powód? Najczęściej online oglądamy filmy w ramach dozwolonego użytku osobistego, który pozwala nam na osobiste korzystanie z już opublikowanych utworów. Prawo to dotyczy korzystania z pojedynczych egzemplarzy utworów, które zostały rozpowszechnione. Nagranie możemy również zgodnie z prawem udostępnić rodzinie i bliskim znajomym. Jednak jeśli rozpowszechniamy film poza tym gronem – łamiemy prawo.

Ściągnąłeś muzykę, film, lub e-book – nie jesteś piratem

W tym przypadku również działa opisana powyżej zasada. A co jeśli plik mp3, który ściągnąłeś, został przez inną osobę udostępniony nielegalnie? Nie musisz o tym wiedzieć – w takiej sytuacji nie ponosisz odpowiedzialności karnej. Możesz jednak ponieść odpowiedzialność cywilną. Jeśli pobranie

nastąpiło bezprawnie, właściciel praw autorskich może dochodzić zadośćuczynienia na drodze postępowania cywilnego. W grę wchodzi żądanie zapłaty dwukrotności lub trzykrotności stosownej opłaty licencyjnej. Poza tym, uważaj na strony z tzw. torrentami – to zupełnie inny przypadek (patrz punkt 5)!

Powieliłeś ściągnięty z internetu utwór (np. nagrałeś film na płytę)– nie jesteś piratem

Patrz wyżej – zasada dozwolonego użytku osobistego pozwala nam na skopiowanie utworu na dowolny, używany na własne potrzeb nośnik. Nagrań takich jednak nie wolno nam rozpowszechniać, i to zarówno w celach zarobkowych, jak i niezarobkowych.

Ściągnięty film wrzuciłeś na serwer typu chomikuj.pl – zaczynają się schody

Używając tego typu serwisów, musimy być ostrożni. Jeśli dostęp do naszego folderu jest chroniony hasłem, a my udostępnimy je tylko najbliższemu osobom – patrz punkt pierwszy, drugi i trzeci. Chroni nas zasada dozwolonego użytku osobistego. Jeśli jednak folder jest ogólnodostępny ma miejsce niedozwolone rozpowszechnianie danego utworu bez wiedzy i zgody właściciela praw autorskich. A to już piractwo.

Ściągnąłeś treści ze strony z torrentami – jesteś piratem

Strony z torrentami używają specjalnego oprogramowania, które powoduje, że podczas gdy pobierasz dany plik, jest on jednocześnie udostępniany innym użytkownikom. W tym przypadku możesz ponieść odpowiedzialność, nawet jeśli nie byłeś w pełni świadomy, jak działa oprogramowanie, z którego korzystałeś.

Ściągnięty film rozpowszechniasz, zarabiając na tym – jesteś piratem

W tym przypadku o użytku osobistym nie może być mowy. Osiągasz korzyść majątkową, choć nie wykupiłeś licencji ani nie posiadasz praw autorskich do danego utworu.

Masz na komputerze ściągniętego za darmo Windowsa – jesteś piratem

Windows jest płatnym programem komputerowym. Jeśli go ściągnąłeś, nie płacąc, jesteś piratem. Nielegalne jest nie tylko aktywne korzystanie z programu w takiej sytuacji. Samo pobranie i posiadanie programu jest już przestępstwem. Dotyczy to nie tylko Windowsa, ale wszystkich płatnych programów komputerowych. W ich przypadku zasada dozwolonego użytku osobistego w ogóle nie jest stosowana.

Ściągnąłeś za darmo grę komputerową – jesteś piratem

Podobnie jest w przypadku gier komputerowych. Powinny być one ściągane ze źródeł legalnych, czyli w tym przypadku – zazwyczaj płatnych. Pamiętaj, że w przypadku piractwa intelektualnego sprawa karna to jedno – pokrzywdzony wciąż może dochodzić swoich roszczeń na drodze cywilnej.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51760-sprawdz-czy-jestes-piratem-komputerowym>